



ANDRZEJ GILLMEISTER*

Flaminat Juliusza Cezara – alternatywny sposób kariery patrycjuszowskiej?

Julius Caesar as the flamen Dialis – an alternative way of the patrician's career?

Streszczenie: W niniejszym artykule opisuję przypadek Juliusza Cezara, który w 84 roku p.n.e. został wybrany kapłanem Jowisza. Skupiam się nie tyle na zagadnieniu pełnienia przez Cezara tej funkcji kapłańskiej, co na próbie odpowiedzi na pytanie, czy stanowisko *flamen Dialis* mogło mieć wpływ na karierę patrycjusza. Uważam, że pomimo wielu ograniczeń o charakterze rytualnym objęcie tej godności, z którą wiązało się miejsce w senacie, mogło być alternatywnym sposobem kariery dla patrycjusza, zwłaszcza pochodzącego z *gentes minores*.

Abstract: In my paper I examine the case of Julius Caesar who was appointed as the *flamen Dialis* in 84 BC. I emphasize not so much the attempt to determine whether Caesar was in fact a flamen but rather reflect on the role which this priestly office could have had on

* Instytut Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego, al. Wojska Polskiego 69, 65-762 Zielona Góra, a.gillmeister@ih.uz.zgora.pl, ORCID: 0000-0001-9675-0436.

the career of patrician. I believe that the position of *flamen Dialis* with the claim of being a part of the Senate was tempting and so this office could have been quite important for patricians especially from the minor *gentes*.

Słowa kluczowe: Juliusz Cezar, rzymskie kapłaństwo, *flamen Dialis*.

Keywords: Gaius Iulius Caesar, Roman priesthood, *flamen Dialis*.

Godność kapłana Jowisza (*flamen Dialis*) była zastrzeżona tylko dla rodów patrycjuszowskich¹. Najprawdopodobniej w 84 (lub 86) roku urząd ten objął Juliusz Cezar². Godność *flamen Dialis* była prestiżowa, ale zgodnie ze świadectwem Aulusa Gelliusza, rzymskiego antykwarysty i erudyty z II wieku n.e., obarczona znacznymi ograniczeniami i tabu³. Z przedstawionego przez niego zestawienia wynika, że objęcie innych godności o charakterze politycznym było w zasadzie niemożliwe. *Flamen Dialis* nie mógł patrzeć na uzbrojone wojsko ani podróżować konno. Nie mógł pojawiać się publicznie nago lub też bez nakrycia głowy. Nie mógł być skrepowany żadnymi więzami, dlatego nie mógł składać przysięgi. Każda związana osoba, która pojawiła się przed jego obliczem, musiała być z owych więzów uwolniona, nikt też nie mógł być biczowany w jego obecności. Tabu dotyczyło kwestii alimentacyjnych – *flamen* nie mógł nie tylko spożywać,

¹ Nadal najpełniejszym ujęciem opisującym historię flaminów jest praca J.H. Vanggaard, *The Flamen. A Study in the History and Sociology of Roman Religion*, Copenhagen 1988 oraz już skoncentrowana na godności kapłana Jowiszowego: F. Marco Simón, *Flamen Dialis. El sacerdote de Júpiter en la religión romana*, Madrid 1996.

² Vell. Pat. 2, 43, 1: „(...) paene puer a Mario Cinnaque flamen Dialis creatus”. Daty w tekście dotyczą okresu *ante Christum*, chyba że wskazano inaczej. Informacje o godnościach kapłańskich pełnionych przez Cezara: G.J. Szemler, *The Priests of the Roman Republic: A Study of Interactions between Priesthoods and Magistracies*, Bruxelles 1972, s. 131–132, 149; T.R.S. Broughton, *The Magistrates of The Roman Republic*, vol. 2, New York 1952, s. 171–172, 385 (dalej *MRR* z podaniem tomu i strony); J. Rüpke, *Fasti sacerdotum. Die Mitglieder der Priesterschaften und das sakrale Funktionspersonal römischer, griechischer, orientalischer und jüdisch-christlicher Kulte in der Stadt Rom von 300 v. Chr. bis 499 n. Chr.*, Stuttgart 2005, nr 2003 (dalej *Fasti sacerdotum* z podaniem numeru notki biograficznej).

³ Aul. Gell., *Noct. Att.*, 10, 15, 1–25.

ale także nawet słownie wymienić kozy, surowego mięsa, bluszczu i bobu. Zakazane było używanie mąki z dodatkiem drożdży. Musiał też omijać kwitnącą winorośl. Kolejne tabu miało związek ze śmiercią. Kapłan Jowisza nie mógł dotykać ciała zmarłego ani przebywać w miejscu, w którym dokonano kremacji (mógł natomiast uczestniczyć w pogrzebie, co było jednym z obowiązków wobec wspólnoty obywatelskiej). Dotykały go jeszcze inne ograniczenia, z których najbardziej uciążliwym był zakaz przebywania poza Rzymem dłużej niż jedną noc, a poza własnym domem dłużej niż trzy. *Flamen Dialis* pełnił swoje funkcje razem z żoną. Małżeństwo przez nich zawarte musiało być uświęcone rytym *confarreatio*, zastrzeżonym wyłącznie dla patrycjuszy, bez możliwości rozwodu (przynajmniej w czasach republikańskich)⁴. Prawdopodobnie kandydat na flamina musiał urodzić się z małżeństwa zawartego zgodnie z tym rytym. *Confarreatio* było złożoną ceremonią, na którą składały się elementy prawa cywilnego i sakralnego. Odbywała się w obecności najwyższego pontyfika i kapłana Jowiszowego (co już samo w sobie ograniczało jego zasięg)⁵. Według informacji Swetoniusza, Gajusz Juliusz Cezar w następnym roku po śmierci ojca został wyznaczony na kapłana Jowisza⁶. Natychmiast zerwał narzeczeństwo z Kossutią, dziewczyną majątną, ale z rodziny ekwicznej, i po zakończeniu żałoby po zmarłym ojcu ożenił się z Kornelią, córką Lucjusza Korneliusza Cynny. Wellejusz Paterkulus krótko stwierdził, że Cezar został *flamen a Mario Cinnaque*⁷. Jednak Cezar, kiedy osiągnął wiek stosowny do objęcia godności flamina,

⁴ Gai. 1, 192; Ulp. 9, 1. W literaturze przedmiotu toczyła się dyskusja, czy rzeczywistość *confarreatio* było zastrzeżone tylko dla patrycjuszy. Przeważał, zdaje się, pogląd, że fakt, iż objęcie funkcji kapłana Jowiszowego i króla ofiarniczego, które było ograniczone tylko do grona patrycjuszy urodzonych z małżeństwa zawartego zgodnie z tym rytym, jest dowodem na jego ekskluzywny charakter: zob. C.J. Smith, *The Roman Clan: The Gens from Ancient Ideology to Modern Anthropology*, Cambridge 2006, s. 266, 282–283.

⁵ Zob. G. Lind, *Common Law Marriage. A Legal Institution for Cohabitation*, Oxford 2008, s. 38; C.B. Champion, *The Peace of the Gods. Elite Religious Practices in the Middle Roman Republic*, Princeton–Oxford 2017, s. 47. Analiza roli *flamen Dialis* podczas ceremonii: F. Marco Simón, *Flamen Dialis...*, s. 171–174.

⁶ Suet., *Caes.* 1: „Annum agens sextum decimum patrem amisit; sequentibusque consulibus flamen Dialis destinatus”.

⁷ Vell. Pat. 2, 43, 1.

nie został inaugurowany⁸. Analizując rozbieżne przekazy źródłowe, według których Cezar został na *flamen destinatus* (Swetoniusz) lub *creatus* (Wellejusz Paterkulus), i przekładając je na fachową terminologię, możemy przyjąć, że Cezar przeszedł dwa z trzech etapów, tzn. został nominowany jako jeden z trzech kandydatów oraz *captus* przez pontifeksa maksimusa, ale nie został ostatecznie inaugurowany⁹. Jak to się stało? Sulla po dojściu do władzy unieważnił szereg decyzji swoich poprzedników, Mariusza i Cynny. Niekiedy sądzi się, że wykorzystano powody proceduralne, tzn. uznano, że jego rodzice nie zawarli małżeństwa zgodnie z wymaganym rytym *confarreatio*. Zakładało by to niedopatrzenie jednego z podstawowych warunków przez kolegium pontyfików, którzy później niejako próbowaliby naprawić ów błąd. Lilly Ross Taylor na początku lat czterdziestych ubiegłego wieku zaproponowała hipotezę, według której Cezar miał zostać nominowany jako jeden z trzech kandydatów przez kolegium pontyfików, ale nie został *captus* przez Mucjusza Scewolę pełniącego funkcję najwyższego pontyfika¹⁰. Inną koncepcję zaproponowała Marta Silvia Bassignano, która starała się uzgodnić używane przez Wellejusza i Swetoniusza terminy *creatus* i *designatus*, analizując je w perspektywie działalności Sulli na polu religijnym¹¹.

Wydaje mi się, że należy widzieć brak zgody na inaugurację flaminatu Cezara przez Sullę jako wynik polityki nowego władcy Rzymu. Sulla wykorzystał do unieważnienia decyzji podjętych za władztwa Cynny zarzut, że wybrani wówczas konsulowie zostali zainstalowani na urzędzie bez od-

⁸ Kwestia flaminatu Cezara wzbudziła wśród badaczy umiarkowane zainteresowanie: M. Leone, *Il problema del flaminato di Cesare*, w: *Studi di storia antica offerta degli allievi a Eugenio Manni*, Roma 1976, s. 193–212; F.M. Simón, *Flamen Dialis...*, s. 207–213; B. Liou-Gille, *César, flamen Dialis destinatus*, „Revue des Études Anciennes” 1999, vol. 101, s. 433–459. W poniższych uwagach opieram się na ustaleniach zawartych w tych studiach. Ogólnie o problematyce Cezar a religia zob. klasyczne studium: S. Weinstock, *Divus Iulius*, Oxford 1971. Z nowszych ujęć: D. Wardle, *Caesar and Religion*, [w:] *A Companion to Julius Caesar*, ed. M. Griffin, London 2009, s. 100–111; J. North, *Caesar on religio*, „Archiv für Religionsgeschichte” 2014, vol. 15, s. 188–200.

⁹ Procedura: B. Liou-Gille, *César...*, s. 446–452.

¹⁰ L. Ross Taylor, *Caesar's Early career*, „Classical Philology” 1941, vol. 36, s. 115–116; M. Leone, *Il problema...*, s. 198–205.

¹¹ M.S. Bassignano, *Il flaminato nella politica romana fino all'età di Tiberio*, [w:] *Atti dell'Istituto Veneto di Scienze, lettere ed arti*, vol. CXXV, Venezia 1967, s. 267.

bycia auspicjów i ta decyzja dotknęłaby także wyboru nowych kapłanów. W literaturze przedmiotu zaproponowano jeszcze inne rozstrzygnięcia, które brały za swój punkt wyjścia politykę Sulli. Według jednego z nich Sulla uważał, że flaminat powinien przypaść przedstawicielowi *gens Cornelia*, a nie *Iulia*¹². Rzeczywiście zachowane wykazy kapłanów, w wypadku flaminów bardzo szczątkowe, wskazują na nadreprezentację przedstawicieli rodu Korneliuszy. Według przekazu Swetoniusza jedną z przyczyn niechęci Sulli wobec Cezara była odmowa rozwodu z Kornelią. Rzymski biograf twierdzi nawet, że Sulla pozbawił Cezara kapłaństwa, posagu żony oraz odziedziczonych posiadłości za karę za sprzeciw¹³. Przyczyny decyzji Cezara mogły być wielorakie. Być może Cezar odmówił rozwodu, bo uważał, że jego flaminat jest ważny, więc rozwód z żoną był dla niego niemożliwy. Być może był to protest przeciw polityce Sulli, demonstracja lojalności Cezara wobec dziedzictwa Mariusza. Być może na decyzję Cezara wpłynęły wszystkie te czynniki. Warto jednak zwrócić uwagę na przyczyny religijne. Jeżeli rzeczywiście Cezar nie chciał się rozwieść z żoną z przyczyn rytualnych, to mamy tu do czynienia z bardzo wyraźną deklaracją oddania i przywiązania wobec *mos maiorum*¹⁴. W każdym razie fakt, że próba objęcia przez Cezara tej godności nie zakończyła się sukcesem, pośrednio potwierdzają także inni historycy. Tacyt i Kasjusz Dion przekazują bowiem, że od śmierci Meruli, który zginął w 87 roku p.n.e., stanowisko kapłana Jowiszowego nie było obsadzone przez 75 lat¹⁵. Oznacza to, że przez cały okres politycznej działalności Juliusza Cezara nie wybrano nowego flamina, a on sam w 73 roku otrzymał godność pontyfika i zajął miejsce w kolegium, do którego przynależał, przypuszczalnie według swojego mniemania, od chwili objęcia stanowiska *flamen Dialis*¹⁶.

¹² J.H. Vaangaard, *The Flamen...*, s. 75–76; R.T. Ridley, *The Dictator's Mistake: Caesar's Escape from Sulla*, „Historia. Zeitschrift für Alte Geschichte” 2000, vol. 49, s. 222.

¹³ Suet., *Caes.*, 1.

¹⁴ G. Zecchini, *Cesare e il mos maiorum*, Stuttgart 2001, s. 36.

¹⁵ Tac., *Ann.*, 3, 58; Dio 54, 36.

¹⁶ Por. J. Rüpke, *Pantheon. A New History of Roman Religion*, Princeton–Oxford 2018, s. 124; M. Beard, J. North, S. Price, *Religie Rzymu. Historia*, Oświęcim 2017, s. 162–164.

Wspomniana wyżej Lilly Ross Taylor sądzi też, że opowieść o odwadze młodego Cezara przed Sullą ma charakter laudacyjny. Konkluduje, że najprawdopodobniej Cezar sam doskonale zdawał sobie sprawę z wszelkich obciążeń związanych z godnością flamina i chętnie z niej zrezygnował¹⁷.

Zastanówmy się nad potencjalnym znaczeniem flaminatu dla rozwoju kariery patrycjusza. Przyjrzyjmy się więc kilku poprzednikom Cezara. W 209 roku p.n.e. kapłanem Jowiszowym został Gajusz Waleriusz Flakkus¹⁸. Liwiusz i Waleriusz Maksimus jednoznacznie sugerują, że za objęciem przez niego godności flamina stał *pontifex maximus* Publiusz Licynius, a sam Gajusz nie był uszczęśliwiony wyborem¹⁹, na tyle, że nie zrezygnował ze starań o osiągnięcie kolejnych stopni kariery urzędniczej. W 199 roku został edylem kurulnym. Towarzyszyła temu swego rodzaju rytualna kontrowersja, bo jednym z ograniczeń dotyczących flamina Jowiszowego był zakaz składania przysięgi. A jako edyl kurulny miał prawo pełnić swój urząd bez jej złożenia jedynie przez pięć dni. Gajusz Waleriusz Flakkus odwołał się do senatu z prośbą o zwolnienie go z przysięgi. Rada starszych wyraziła opinię, że jeżeli nowo powołany edyl wyznaczy kogoś, kto za zgodą konsulów będzie mógł przysięgę złożyć, to konsulowie, jeśli uznają za wskazane, porozumieją się z trybunami ludowymi, a ci z kolei wystąpią z odpowiednim wnioskiem wobec ludu. Wskazano brata flamina, Lucjusza Gajusza Flakkusa, wybranego właśnie pretorem. Trzy lata później został on dokooptowany do kolegium pontyfików. Sprawa rozwiązała się po myśli kapłana Jowiszowego, trybuni wystąpili przed ludem, a ten uznał, że przysięga w zastępstwie ma takie samo znaczenie jak złożona przez samego edyla²⁰. Nawiasem mówiąc, jest to dobry przykład działania senatu jako instancji tak w sprawach rytualnych, jak i państwowych. Ciekawa wzmianka o działalności Waleriusza Młodszego jako edyla kurulnego znaj-

¹⁷ L. Ross Taylor, *Caesar's...*, s. 116.

¹⁸ G.J. Szemler, *The Priests...*, s. 97–100, 166–167; *MRR* 1, s. 289; *Fasti sacerdotum* nr 3393; J.A. Delgado Delgado, *Los derechos senatoriales del flamen Dialis*, „Veleia” 2010, vol. 27, s. 255–266.

¹⁹ Liv. 27, 8, 4; Val. Max. 6, 9, 3.

²⁰ Liv. 31, 50, 7. M.S. Bassignano, *Il flaminato...*, s. 259, sądzi, że to pierwszy przykład objęcia przez flamina funkcji administracyjnej.

duje się u Tytusa Liwiusza²¹. W odniesieniu do urządzonych przez niego i jego kolegę w edylacie Gajusza Korneliusza Cetegusa *ludi Romani* pojawia się informacja o flaminacie jednego z edylów dokładnie w takim samym kontekście jak informacja, że nowo wybrani pretorowie mieli za sobą edylat plebejski. Zdaje się, że niecodzienna w obliczu przekazów Aulusa Gelliusza działalność polityczna kapłana Jowiszowego nie wzbudzała sensacji wśród Rzymian²².

Osiągnięcie przez Gajusza Waleriusza Flakkusa godności edyla nie zaspokoilo jego, można by rzec, tradycyjnie rzymskich ambicji politycznych. W 183 roku został pretorem²³. Poza podaniem jego godności kapłańskiej Liwiusz ogranicza się jedynie do informacji, że kandydował też w roku poprzednim. Flakkus bez wątpienia był postacią bardzo ciekawą. Liwiusz zauważył także przemianę osobistą po objęciu godności flamina, pomimo początkowej niechęci do pełnienia zobowiązań wynikających z tego honoru. Rytuały sprawowane przez kapłana Jowiszowego wywarły na nominacie tak duże wrażenie, że jego życie uległo zmianie, a on sam stał się wzorem moralności²⁴. Historia ta na pierwszy rzut oka robi wrażenie wysoce zretoryzowanej opowieści moralizatorskiej. Ale Arthur D. Nock słusznie zauważył, że takie wydarzenie jest unikatowe w literaturze łacińskiej, która w zasadzie nie przechowała innych świadectw sugerujących przemianę osobistą mającą charakter nawrócenia (użyjmy tego terminu, świadomi jego chrześcijańskich konotacji)²⁵.

Wewnętrzna przemiana Waleriusza Flakkusa miała poważne konsekwencje dla statusu *flamen Dialis*. Liwiusz relacjonuje, że zachęcony uznaniem *patres* dla zmiany jego obyczajów wystąpił do senatu o przyznanie mu, jako kapłanowi Jowiszowemu, w nim miejsca. Powoływał się na stare prawo, które gwarantowało flaminowi *sella curulis*, *toga praetexta* i liktora. Żądanie kapłana spotkało się ze sprzeciwem Publiusza Licyniusza, pełniąc-

²¹ Liv. 32, 7, 14.

²² Por. J.H. Vangaard, *The Flamen...*, s. 59–67.

²³ Liv. 39, 45, 4.

²⁴ Liv. 27, 8, 6: „is ut animum eius cura sacrorum et caerimoniarum cepit, ita repente exiit antiquos mores ut nemo tota iuventute haberetur prior nec probator primoribus patrum, suis pariter alienisque, esset”.

²⁵ A.D. Nock, *Essays on Religion and the Ancient World*, vol. 1, Oxford 1972, s. 476.

cego urząd pretora²⁶. Stwierdził on, że w tym przypadku nie powinno się odwoływać do starych roczników (*vetustate annalium*), ale do pamięci ojców (*patrum memoria*), która nie rejestruje obecności kapłana Jowiszowego w senacie. Jednak dzięki wsparciu m.in. trybunów ludowych Flakkus „odnowił” prawo flaminów do zasiadania w senacie. Jak to ujął Liwiusz – raczej dzięki nowemu, wzorcowemu trybowi życia niż staremu prawu²⁷.

Niestety, lista kapłanów Jowiszowych jest daleka od kompletności. Z lat 209–87 p.n.e. znamy jedynie trzech. Poza omówionym Waleriuszem Młodszym był to Gnejusz Korneliusz (inaugurowany w 174 roku), o którym nie wiemy prawie nic poza oczywistą przynależnością do *gens Cornelia*²⁸. Istnieje pewne prawdopodobieństwo, że zajął on miejsce swojego kuzyna Publiusza Korneliusza Scypiona, syna Scypiona Afrykańskiego, lub po prostu Liwiusz się pomylił, co byłoby dosyć wyjątkowe w odniesieniu do list kapłanów starannie kompilowanych przez tego historyka. W każdym razie problem jest interesujący, ale jego analiza zbyt odchodzi od głównego tematu niniejszego tekstu²⁹.

Kolejnym znanym kapłanem Jowiszowym był ponownie przedstawiciel rodu Korneliuszów, Lucjusz Korneliusz Merula³⁰. Nie znamy daty objęcia przez niego tej godności, wiemy natomiast, że i tym razem pełnił on urząd pretora ok. 90 roku, a w roku swojej śmierci, 87, był *consul suffectus*. Jak widać, i w tym przypadku sprawowanie urzędu *flamen Dialis* nie było przeszkodą w skutecznym staraniu się o wysokie urzędy publiczne³¹.

²⁶ J.A. Delgado Delgado, *Los derechos...*, s. 258 o wątpliwościach z identyfikacją pretora.

²⁷ Liv. 28, 8, 9. Wzmiankowane przez Liwiusza *annales* to najprawdopodobniej *annales maximi*, do których Waleriusz Flakkus miał dostęp jako członek kolegium pontyfikalnego. J.A. Delgado Delgado, *Los derechos...*, s. 260–265; J.D. Chaplin, *Livy's Exemplary History*, Oxford 2000, s. 156–157; L. Hayne, *The Valerii Flacci – A Family in Decline*, „Ancient Society” 1978, vol. 9, s. 223–224.

²⁸ *MRR* 1, s. 406; G.J. Szemler, *The Priests...*, s. 168; *Fasti sacerdotum* nr 1371.

²⁹ Zob. K.M. Moir, *The Epitaph of Publius Scipio*, „The Classical Quarterly” 1986, vol. 36, s. 264–266; W. Jeffrey Tatum, K.M. Moir, *The Epitaph of Publius Scipio Reconsidered*, „The Classical Quarterly” 1988, vol. 38, s. 253–259.

³⁰ *MRR* 2, s. 52; G.J. Szemler, *The Priests...*, s. 171; *Fasti sacerdotum* nr 1356.

³¹ B.R. Katz, *The Selection of L. Cornelius Merula*, „Rheinisches Museum für Philologie” 1979, vol. 122, s. 162–166 zwraca uwagę na polityczne przyczyny objęcia

Po Meruli nastąpił, a w zasadzie – jak już wiemy – nie nastąpił, Juliusz Cezar.

W tytule mojego artykułu postawiłem tezę, że dla przedstawiciela rodu patrycjuszowskiego objęcie godności *flamen Dialis* mogło być sposobem alternatywnej kariery, także w wymiarze politycznym. Wyżej podałem przypadki, które jednoznacznie wskazują, że pełnienie funkcji kapłana Jowiszowego nie przeszkadzało w sprawowaniu innych urzędów i natychmiast dawało miejsce w senacie, co dla młodego człowieka, stojącego na początku kariery politycznej, było wartością nie do przecenienia. Być może w przypadku Juliusza Cezara objęcie tej godności miało pomóc dziedzicowi rodu znakomitego, ale o raczej drugorzędnym znaczeniu, w rozwinięciu dalszej kariery. Przypomnijmy, że wcześniej Cezar został zaręczony z Kosutią, córką bogatego ekwity – to też może nam dać pewne pojęcie o stanie majątkowym rodu przyszłego dyktatora³². Po śmierci ojca zrywa zaręczyny i poślubia Kornelię, córkę Lucjusza Korneliusza Cynny. W takim układzie odmowa wykonania polecenia Sulli może mieć dwojakie znaczenie. Z jednej strony prestiżowe, z drugiej natomiast – rytualne. Być może jest to najstarszy dowód przywiązania Cezara do *mos maiorum*. Z tego też może wynikać zdecydowana niechęć do rozwodu z Kornelią. Zresztą małżeństwo zawarte poprzez ryt *confarreatio* było nierozzerwalne. Pierwsze prawne rozwiązanie takiego małżeństwa to przypadek z czasów Domicjana, który według Plutarcha pierwszy udzielił *diffareatio*³³. Nie da się ukryć, że Juliusz Cezar okazywał przywiązanie do form prawnych instytucji obywatelskich, czasem tylko lekcewał ich ducha. A co do prestiżu, to młody Cezar we wszystkich uroczystościach państwowych występowałby jako drugi, po kró-

przez Korneliusza Merulę godności flamina, łącząc ten fakt z niechęcią wyższych klas wobec Sulli, co nadaje stanowisku wyraźny wymiar polityczny.

³² Inaczej R.T. Ridley, *The Dictator's...*, s. 216, który zwraca uwagę na fakt, że w rodzie Cezara często zdarzały się małżeństwa z przedstawicielkami rodzin plebejskich, a poślubienie Kosutii można interpretować nie tyle w kategoriach korzyści finansowych, co bliskich relacji pomiędzy nobilami a ekwitami oraz politycznego określenia się rodziny po stronie Mariusza i, szerzej, popularów.

³³ Plut., *QR* 50.

lu ofiarniczym, a daleko przed pontyfikami³⁴. Taka precedencja bez wątpienia byłaby pomocna w dalszej karierze. Jestem też zdania, że decyzja Sulli o niedopuszczeniu Cezara do sprawowania funkcji kapłana Jowiszowego nie miała charakteru politycznego, a podłoże rytualne. Jak wspomniałem na samym początku, rzymski jedynowładca wykorzystał do unieważnienia decyzji podjętych za władztwa Cynny zarzut, że wybrani wówczas konsulowie zostali zainstalowani na urzędzie bez odbycia auspicjów i ta decyzja dotknęłaby także wyboru nowych kapłanów³⁵. W odniesieniu do zrytualizowanej rzeczywistości obywatelskiej starożytnego Rzymu nie należy deprecjonować powinności rytualnych. Warto też zwrócić uwagę na pewien aspekt myślenia Rzymian o swoim państwie i społeczeństwie. Jak słusznie zauważyła Claudia Santi, znakomita badaczka religii rzymskiej, Rzymianie posługiwali się koncepcją „obywatelskości”, a nie „polityczności”, która została stworzona dla opisu realiów greckich *poleis* i dlatego jest mało przydatna do analizy nadtybrańskiej rzeczywistości³⁶. Przez długi czas studia nad religią rzymską były pod wpływem myślenia Teodora Mommsena i Georga Wissowy, którzy zakładali, w dużym uproszczeniu, że I wiek p.n.e. to okres następującego upolitycznienia i kryzysu republiki rzymskiej, co najwyraźniej miało być widoczne w czasie wojen domowych oraz jedynowładztwa Juliusza Cezara. Nawiasem mówiąc, podejście do religii ostatniego dyktatora miało być podporządkowane próbom uzyskania przez niego statusu boskiego i ewentualnie jako środek do zdobycia i utrzymania władzy. Tymczasem w przypadku kapłana Jowiszowego wyraźnie widać, że jego rola zależała od całej złożonej sieci społecznych i historycznych zależności, które były zmienne w czasie. W naukach społecznych funkcjonuje pojęcie „heterarchii”, które wskazuje właśnie na ową sieć mającą strukturę horyzontalną, zmienną w czasie i dążącą do określonego celu. W przypadku omawianym przeze mnie, na poziomie religijnym, była to dbałość o zachowanie przy-

³⁴ Według Festusa (198 Lindsay) hierarchia urzędów kapłańskich wyglądała następująco: „maximus videtur Rex, dein Dialis, post hunc Martialis, quarto loco Quirinalis, quinto pontifex maximus. Itaque in solis Rex supra omnis accumbat licet; Dialis supra Martialem, et Quirinalem; Martialis supra proximum; omnes item supra pontificem”.

³⁵ B. Liou-Gille, *César...*, s. 453–456.

³⁶ C. Santi, *Jowisz w religii obywatelskiej archaicznego Rzymu*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2010, t. 14, s. 33–35.

chyłności Jowisza, najważniejszego obywatelskiego bóstwa Rzymu³⁷. Przejawiało się to poprzez obowiązek regularnego spełniania (często razem z małżonką, lub paralelnie) rytów publicznych, podczas których *flamen Dialis* był widoczny „społecznie”. Analiza funkcji i roli flamina w religii i społeczeństwie rzymskim w kontekście obywatelskości pozwala na zauważenie rzeczywistego znaczenia jego kompetencji. Być może można mówić o pewnym personalnym wyborze każdego kapłana Jowiszowego (*casus* Waleriusza Flakkusa i Juliusza Cezara).

Konkludując moje rozważania, muszę stwierdzić, że wysoce niezadowolający stan źródeł nie pozwala na wysunięcie ostatecznych wniosków. Sądzę jednak, że możemy przyjąć założenie, iż funkcja kapłana Jowiszowego była atrakcyjnym urzędem dla tych przedstawicieli rodów patrycjuszowskich, dla których tradycyjne *cursus honorum* mogło być utrudnione z różnych względów, w tym także finansowych. Wiązał się z nią prestiż i wysoka pozycja w hierarchii kapłańskiej, czego widocznym przykładem było prawo do zasiadania na *sella curulis* oraz przypisane miejsce w senacie z asystą liktora³⁸. Z tej perspektywy interpretuję dążenie młodego Cezara do objęcia i zachowania godności *flamen Dialis*, a także decyzję Sulli wykluczającą przedstawiciela *gens Iulia* z czcigodnego grona kapłanów Jowisza. Ponadto obecność flamina *Dialis* w senacie była żywym dowodem na obecność Jowisza, opiekuna państwa, wśród nich, a to nadawało jego kapłanowi dodatkowych znaczeń³⁹.

³⁷ Por. C.B. Champion, *The Peace of the Gods...*, s. 46.

³⁸ Liv. 1, 20, 2; Liv. 27, 8, 8; Ovid., *Fasti*, 2, 24.

³⁹ J.A. Delgado Delgado, *Los derechos...*, s. 263–265; C. Santi, *Jowisz...*, s. 40.